

10 gr.

ABC

W

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 327 A

Warszawa, wtorek 12 października 1937 r.

Rok XII

Kłeska komunistów

w wyborach samorządowych we Francji
Sukces Doriota i partii społecznej

PARYŻ, 11.10. Z dotychczasowych wyników pierwszej tury głosowania w wyborach samorządowych do rad generalnych i rad okręgowych wynika, że partia komunistyczna, mimo ogromnej propagandy nie tylko, że nie odniosła zwycięstwa, które zgóry już zapowiadała, a nawet w niektórych okręgach, jak np. w departamencie Alpes Maritimes poniosła poważną klęskę. 2 deputowanych komunistycznych, którzy stanęli do wyborów w Nicei i Cannes przepadli.

Właściwy obraz głosowania będzie można sobie dopiero wyobrazić po drugiej turze, t. j. w najbliższą niedzielę. Socjaliści natomiast utrzymali swój stan posiadania, przeważnie kosztem radykałów. Kosztem radykałów również wzmościł swój stan posiadania o bóz narodowy.

O godz. 7-ej rano podano w przybliżeniu pierwsze ogólne wyniki. O ile chodzi o rady generalne, to na 1525 miejsc do obsadzenia znane były rezultaty głosowania, dotyczące 1521 kandydatów.

Wyniki te przedstawiają się jak następuje: W pierwszym głosowa-

waniu przeszło od razu 1053 kandydatów, balotaż obejmuje 467 miejsc. Komuniści utrzymali 5 miejsc, zdobyli natomiast 3 i utracili 3. W balotażu mają 3 kandydatów. Socjaliści utrzymali 89 mandatów. Zdobyli nowych 19, utracili 7, w balotażu — 77 miejsc. Radykali utrzymali 314 miejsc, zdobyli 32, utracili 56. W balotażu — 195 kandydatów. Partia umiarkowana i narodowa utrzymały swój stan posiadania.

W wyborach do rad okręgowych komuniści utrzymali 10 miejsc, zdobyli 2, stracili 1, w balotażu 11 kandydatów, socjaliści utrzymali 56 miejsc, zdobyli 27, utracili 21, w balotażu zaś 142 kandydatów. W wyborach brała również udział francuska partia społeczna z pod znaku płk. de la Rocq i partia ludowa Doriota, które to ugrupowania osiągnęły pewne sukcesy. W wyborach np. do rad departamentalnych, partia społeczna utrzymała miała swych 3 kandydatów i zdobyć 3 nowe miejsca. Partia ludowa zdobyć miała tylko 1 miejsce w wyborach do rad okręgowych.

W godzinach rannych francuska partia społeczna ogłosiła ko-

munikat, iż dane min. spraw wewnętrznych nie odpowiadają rzeczywistości, gdyż w całym szeregu wypadków kandydaci partii społecznej występowali pod inną firmą. W każdym razie należy stwierdzić, że partia społeczna uzyskała znacznie poważniejsze rezultaty, niż partia ludowa Doriota.

Pian wojny z Japonią

opracowany przez marsz. Tuchaczewskiego
ma być wprowadzony w czyn przez marsz. Bluchera

LONDYN, 11.10. Prasa angielska poświęca wiele miejsca stanowisku Sowietów wobec zatargu chińsko - japońskiego. W związku z tym „Daily Mail” omawia plan wojny z Japonią, opracowany przez marsz. Tuchaczewskiego. Mimo to marsz. Blucher porozumiewa się z rządem zewnętrznym

o utworzeniu nowego stronnictwa podkreśla charakter powrotu do „czynnej służby politycznej” dawno odeszłych emerytów i sił generis tęsknotę jego organizatorów do powrotu do parlamentaryzmu w stylu przedmajowym.

Mongolii, aby plan rozstrzelanego marszałka mimo wszystko wprowadzić w życie.

Jak podkreśla „Daily Mail” syberyjskie garnizony czerwonej armii już drugi miesiąc są w stanie pogotowia wojennego i na całym Dalekim Wschodzie Sowietów ogłoszony jest stan wyjątkowy. Wojskowe transporty codziennie przechodzą na terytorium chińskie, dostarczając uzbrojenia dla chińskiej armii. Na lotniska w południowych Chinach przybyły ostatnio liczne transporty sowieckich i francuskich samolotów.

Jak ustosunkuje się O. Z. N.

do nowopowstałego Stronnictwa Pracy?

Z. Z. P. i Ch. Z. Z. do Stronnictwa nie przystąpią

Po niedzielnym kongresie Stronnictwa Pracy odbyło się posiedzenie zarządu głównego Stronnictwa, na którym nastąpił podział funkcji pomiędzy jego członków. Funkcję prezesa w zastępstwie nieobecnego w kraju p. Wojciecha Korfante go pełnić będzie pierwszy wiceprezes i b. podzie Karol Popiel. Drugim wiceprezesem został dr. Tempka, a sekretarzem generalnym mjr. Julian Malinowski. Funkcję skarbnika objął b. minister Gabriel Czechowicz.

W kołach politycznych utworzenie Stronnictwa Pracy nie wzbudziło na ogół większego zainteresowania. Grupa, która tworzy trzon Stronnictwa, znana dotychczas pod nazwą „Frontu Morges”, nie rokuje nadziei, aby mogło ono uzyskać szerszy wpływ na masę. Stało się obecnie również jasne, że mimo, iż na kongresie pp. Leśniewski i Cardini występowali w imieniu Chrześcijańskich Związków Zawodowych i Z. Z. P., oba te ugrupowania do Stronnictwa Pracy nie przystąpią. Przykre wrażenie w społeczeństwie wywołało przystąpienie zasłużonego gen. Hallera do Stronnictwa.

Jak ustosunkuje się do nowo powstałego ugrupowania OZN? Stronnictwo Pracy wytknęło sobie jako jedno z zadań skonsolidowanie żywiołów centrowych społeczeństwa, zostawiając jedynie na boku skrajną lewicę i skrajną prawicę, jak wyrażają się organizatorzy Stronnictwa. W ten więc sposób będzie ono stanowić pewnego rodzaju konkurencję dla OZN. Dotychczas jednak brak jest jakiegokolwiek miarodajnych oświadczeń, które pozwalałyby wnioskować o ustosunkowaniu się OZN do Stronnictwa Pracy. Zasadniczą przeszkodą, oddzielającą Stronnictwo Pracy od innych ugrupowań są poglądy na politykę zagraniczną. Jak wiadomo, kierownicy jego proponują bezwzględną współpracę z Czechami i Francją.

Prezes Stronnictwa Pracy, gen. Haller w towarzystwie płk. Izidora Modelskiego złożył w poniedziałek wizyty kard. Kakowskiego, biskupowi Szlagowskiego i prezesowi Stronnictwa Ludowego p. M. Ratajowi. Jest to demonstracyjne podkreślenie współpracy nowego ugrupowania ze Stronnictwem Ludowym.

Na ogół prasa w doniesieniach

o utworzeniu nowego stronnictwa podkreśla charakter powrotu do „czynnej służby politycznej” dawno odeszłych emerytów i sił generis tęsknotę jego organizatorów do powrotu do parlamentaryzmu w stylu przedmajowym.

Więźniowie osuszają bagna na wybrzeżu

Więźniowie wejherowscy zatrudnieni są przy pracach melioracyjnych na wybrzeżu. W ciągu ubiegłego lata kontynuowane były prace nad osuszeniem bagien i błot karwińskich między Puckiem i Karwią. (a).

Odczyt ks. prał. S. Trzeciaka o kwestii żydowskiej w Polsce

Zarząd grodzki Związku Polskiego — (Związku Popierania Polskiego stanu posiadania) w niedzielę, dnia 17 października b. r. o godz. 12.30 w sali Resursy Obywatelskiej, Krak. Przedmieście 64, organizuje odczyt prof. ks. dr. Stanisława Trzeciaka p. t.: „Kwestia żydowska w Polsce w

świecie międzynarodowego kongresu żydoznawczego w Erfurcie”.

Ceny biletów: zł. 2, zł. 1,50, zł. 1, oraz 50 gr. do nabycia w biurze Związku Polskiego, Krak. Przedmieście 41 m. 4, w godzinach od 10 — 14 i w dniu odczytu przy wejściu na salę.

„Jest Pan potrzeby w Paryżu”

Drugą tajemniczą pocztówkę otrzymała p. Plewicka-Skoblin

PARYŻ, 11.10. P. Plewicka-Skoblin otrzymała drugą z kolei pocztówkę z Finlandii. Treść pocztówki jest blaha i nie podpi-

sana przez nikogo. Władze śledcze przypuszczają, że pocztówka pisana jest umówionym szyfrem i zawiadamia Plewicką o dalszych losach jej męża.

Dwaj oficerowie policji francuskiej, którzy, jak wiadomo, wyjechali do Estonii i Finlandii w poszukiwaniu autora tajemniczych pocztówek, zdolali podobno ustalić kto nadesłał pierwszą kartkę.

Ślady za zbiegłym współnikiem gen. Skoblina, Kondratiewem, prowaźą, jak się okazuje, do Gdańska. Prawdopodobnie Kondratiew z Gdańska udał się drogą morską do Sowiecie. Podczas rewizji w jego mieszkaniu paryskim znaleziono depeszę od gen. Skoblina, datowaną w przeddzień porwania gen. Millera treści następującej: „Jest pan potrzebny w Paryżu. Skoblin”.

Zgon

teścia Kiepury

W niedzielnym „Berliner Tageblatt” ukazał się nekrolog podpisany przez Marię Eggerth - Kiepurów zawiadamiający o śmierci ojca artystki, Pawła Eggertha, który zmarł 7 października w Stanach Zjednoczonych. Obok Marty Eggerth nekrolog podpisywały dwie jej siostry: Berta i Tilly.

Teść Kiepury, Paweł Eggerth był kupcem i od kilku lat zamieszkiwał w Kalifornii.

W GRUDZIADZU

zaplanować „ABC” można u p. Wawrzyńca Borowczyka ul. Mickiewicza 23.

Echa głośniejszej sprawy

Czy składki członkowskie są długami rolniczym?

Wojewódzki urząd rozjemczy rozpatrywał w poniedziałek sprawę Chrześcijańskiego Związku Zawodowego służby domowej.

Po rozwiązaniu zarządu tego Związku mianowano likwidatorem pos. Urbańskiego. Członkinie Związku zażądały wówczas zwrotu wpłaconych składek, co w sumie wynosi kilkakset tysięcy złotych.

Gdy likwidator odmówił zwrotu składek członkinie uzyskały wyroki sądowe. Wówczas p. Urbański zwrócił się do Sądu Handlowego i uzyskał ogłoszenie upadłości Związku i odroczenie wypłat. Decyzja ta zniesiona została następnie przez sąd apelacyjny, który wychodził z założenia, że Związek nie jest przedsiębiorstwem handlowym, lecz instytucją społeczną.

Opierając się na tym, że Związek posiada dwa majątki rolne, likwidator Urbański wniósł sprawę do Urzędu Rozjemczego dla spraw rolnych, prosząc o uznanie składek za dług rolniczy i rozłożenie ich w myśl ustawy o oddłużeniu rolnictwa na okres lat 14-tu.

Sprawa ta, w której występuje 493 pokrzywdzone członkinie, znalazła się w poniedziałek przed Urzędem Rozjemczym. Decyzja zapadnie za parę dni.

Oreddie Roosevelt'a

Prezydent Stanów Zjednoczonych rzucił w świat imieniem demokracji amerykańskiej zdecydowaną zapowiedź czynnego wniechania się w ewentualny konflikt przeciwko tym, którzy zakłócają pokój światowy. Jest to groźba porzucenia neutralności przez Stany Zjednoczone.

Tak niedawno jeszcze w związku z konfliktami na tle wojny domowej hiszpańskiej ten sam prez. Roosevelt podkreślał z całą mocą zasadę nie mieszaniasia się do zatargów europejskich. Zasada neutralności w sprawach pozaamerykańskich jest przecież od lat kilkudziesięciu kamieniem węgielnym polityki amerykańskiej. Jest to t. zw. doktryna Monroe'go, a właściwie rozszerzona doktryna Monroe'go.

Warto czytelnikom przypomnieć. Gdy w r. 1821 oderwały się od Hiszpanii jej kolonie południowo - amerykańskie, których niepodległość w r. 1822 uznały Stany Zjednoczone, mocarstwa t. zw. Świętego Przymierza (Anglia, Rosja, Francja i Austria) zamierzały czynnie poprzeć Hiszpanię w próbach odzyskania tych kolo-

nij. Równocześnie Rosja próbowała anektować Alaskę. Naówczas Prezydent Stanów Zjednoczonych Jakób Monroe ogłosił w d. 2 grudnia 1823 r. oreddie, które zapowiadało wystąpienie Stanów Zjednoczonych przeciw temu państwu europejskiemu, któreby usiłowało pogwałcić niepodległość, wywołaną przez którekolwiek z państw amerykańskich. „Nastąpi czas stwierdzenia zasady” — mówił prezydent — „związanej z prawami i interesami Stanów Zjednoczonych, że ludy amerykańskie, dzięki wolności i niezależności, jaką zdobyły, nie powinny się stawać widownią kolonizacji dla jakiegokolwiek mocarstwa europejskiego”.

Zasada Monroe'go w miarę wzrostu potęgi Stanów była przestrzegana coraz usilniej i zabraniała pozaamerykańskim państwom jakiejkolwiek interwencji w sprawy kontynentu amerykańskiego.

W drugiej połowie XIX w. zasada Monroe'go została rozszerzona i można by powiedzieć, że wypukłość jej otrzymała uzupełnienie wkleś-

Oto nie tylko żadnemu z państw pozaamerykańskich nie wolno było mieszać się w sprawy amerykańskie, ale także i odwrotnie Stany Zjednoczone uważały, że ich polityka nie będzie wkraczała w sprawy pozaamerykańskie. Wynikła stąd zasada neutralności Stanów Zjednoczonych w konfliktach mocarstw europejskich.

Zasada ta została naruszona przez wkroczenie Stanów w konflikt światowy w r. 1917 i walkę armii amerykańskiej na ziemi francuskiej. Ale zaraz po wojnie Stany Zjednoczone nawróciły do swej zasady, nie ratyfikowały traktatu wersalskiego i nie przystąpiły do Ligi Narodów. Odtąd znowu polityka Stanów głosiła zasadę bezwzględnej neutralności w jakimkolwiek konflikcie pozaamerykańskim.

W tym leży doniosłość ostatniego oświadczenia Roosevelt'a. Stany Zjednoczone znowu grożą porzuceniem zasady bezwzględnej neutralności, wyrażając się owej rozszerzonej doktryny Monroe'go. Co się stało?

Przyczyną nagłego zwrotu

w polityce Stanów Zjednoczonych jest przede wszystkim konflikt japońsko - chiński, dotykający bezpośrednio interesów gospodarczych Stanów Zjednoczonych. Odcieście Szanghaju od chińskiego zaplecza i groźba owdarcia chińskimi rynkami przez Japonię umożliwiają poruszenie całej opinii w Stanach Zjednoczonych. Stąd możliwość współdziałania Stanów w ewentualnej blokadzie gospodarczej przeciw Japonii wzmierzonej, w której uczestniczyłyby Anglia, Francja i Rosja sowiecka.

I tutaj ciekawe byłoby ku lisy sprawy. Wpływ Rosji sowieckiej i agitacji komunistycznej w Stanach na taką postawę rządu amerykańskiego wydaje się bezsporny.

Ta czynna rola Rosji i komunizmu w spowodowaniu takiej postawy Stanów zaniepokoiła Berlin i Rzym, tym bardziej, że pośrednio mieści w sobie groźbę interwencji Stanów Zjednoczonych w Europie po stronie Moskwy. Stąd tak żywe zainteresowanie w Niemczech postępową agitacją komunistyczną w Ameryce północnej.

T. G.

To jest tak — str. 3
Kamienie w Hyde Parku
Liczby

O ghetto ławkowe na Uniwersytecie S. B.

Podczas pobytu w Wilnie min. świętosławski odbył konferencję z rektorem uniwersytetu Stefania Batorego, ks. prof. Wójcickim oraz z dziekanami poszczególnych wydziałów na której omówiono sprawę wprowadzenia ghetto ławkowego w Wilnie. O wyniku konferencji nie ma na razie oficjalnych wiadomości. Wkrótce zostanie ogłoszone zarządzenie ks. rektora Wójcickiego.

Chłodno

Przelotne deszcze

Przewidywany przebieg pogody w dniu 12.10. 37: Pogoda o zachmurzeniu zmieniła się przelotnymi opadami. Chłodno. Nocą przymrozki. Chmury warstwowo - kłębiaste i kłębiaste o podstawie około 800 m.